

Sygn. akt IC 4085/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Karolina Nesterewicz**

po rozpoznaniu 7 sierpnia 2018 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko A. A.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki A. L. na rzecz pozwanej A. A. kwotę 7.000 (siedem tysięcy) zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. przyznaje adwokatowi M. C. ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Kłodzku wynagrodzenie, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powódce z urzędu, w kwocie 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) zł.

(...)

## UZASADNIENIE

Powódka A. L. wniosła pozew o zobowiązanie A. A. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu z powrotem na rzecz powódki udziału w 1/2 części we własności nieruchomości zabudowanej, obejmującej działkę gruntu numer (...) o powierzchni 0,3200 ha, położonej w S., gmina S., dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą (...), oraz nieruchomości niezabudowanej, składającej się z działki nr (...), o powierzchni 1,0400 ha, położonej w S., gmina S., dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą (...). W uzasadnieniu wskazała, że powodem odwołania darowizny, w.w. nieruchomości, które powódka darowała pozwanej – swojej siostrze, na podstawie umowy darowizny z dnia 28.11.2014r., jest rażąca niewdzięczność obdarowanej, polegająca na naruszeniu obowiązków, wynikających ze stosunków rodzinnych, łączących strony, oraz obowiązku wdzięczności, polegające na odmowie pomocy powódce w chorobie, brakiem zainteresowania, nieponoszeniem kosztów utrzymania nieruchomości. Podała, że jest osobą schorowaną, przeszła zawały serca, cierpi na chorobę nowotworową, ma problemy z chodzeniem, wymaga całodobowej opieki. Podała nadto, że przedmiotową nieruchomość chce obecnie podarować innej osobie, J. P. (1), w zamian za opiekę.

W odpowiedzi na pozew, pozwana A. A. wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczyła twierdzeniom, podniesionym w pozwie. Zarzuciła, że po dokonanej przez powódkę darowiznie, zamieszkała wraz z siostrą w jej domu w S., pomagała jej w obowiązkach domowych aż do Świąt Wielkanocnych 2015r., kiedy to zmuszona była wrócić do domu w S., z uwagi na chorobę córki. Po krótkim czasie pozwana pojechała do powódki i przebywała tam do września 2015r.,

kiedy to zmuszona była wrócić do córki. Po krótkim czasie pozwana ponownie pojechała do siostry, razem z nią mieszkała i pielęgnowała w chorobie, pomimo swojego złego stanu zdrowia, kupowała różne rzeczy do mieszkania, wymieniła okno. W 2016r., kiedy pozwana przyjechała do powódki, miał miejsce wypadek, w którym została potrącona przez samochód. Na skutek tego pozwana znacznie podupadła na zdrowiu, nie miała już siły i możliwości, żeby jeździć do siostry i z nią mieszkać w S.. Proponowała powódce wspólne zamieszkanie w S., ale powódka nie zgodziła się na tą propozycję. Strony kontaktowały się później telefonicznie, zazwyczaj dwa razy dziennie, aż do momentu, gdy z nieznanych przyczyn powódka zaprzestała kontaktu z siostrą. Pozwana zarzuciła nadto, że niniejsza sprawa o odwołanie darowizny została zainicjowana w wyniku cynicznej namowy powódki przez J. P. (1), który po wygranej sprawie chciałby otrzymać przedmiotowe nieruchomości od starszej schorowanej osoby, wykorzystując jej słabość oraz ciężki stan zdrowia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są siostrami.

W dniu 28 listopada 2014r. powódka darowała pozwanej udział w 1/2 części we własności nieruchomości zabudowanej, obejmującej działkę gruntu numer (...), o powierzchni 0,3200 ha, położonej w S., gmina S., dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą (...), oraz nieruchomość niezabudowaną, składającą się z działki nr (...), o powierzchni 1,0400 ha, położoną w S., gmina S., dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą (...).

Dowód:

umowa darowizny (k-2-3).

Powódka (lat 73) cierpi na chorobę nowotworową, wymaga opieki osoby trzeciej przy zwykłych czynnościach życia codziennego.

Pozwana (lat 70) opiekowała się powódką, pomagała jej w chorobie, zamieszkiwała z nią przez dłuższe okresy. Dom rodzinny pozwanej znajduje się w S.. Na skutek przebytego w 2016r. wypadku, w którym pozwana została potrącona przez samochód, jej stan zdrowia pogorszył się, co uniemożliwiło jej przyjazdy do powódki i sprawowanie nad nią opieki. Pozwana jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. W tym stanie powódka nie prosiła pozwanej o opiekę. Aktualnie pomoc w życiu codziennym i w chorobie otrzymuje od innych osób: J. P. (1), J. T. (1) (którzy z nią zamieszkali) oraz doraźnie od U. F.. Powódka, w zamian za opiekę, chce obdarować w.w. osoby przedmiotowymi nieruchomościami.

Dowód:

orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dn. 1.02.2018r. (k-26);

karta informacyjna leczenia szpitalnego (k-43);

zeznania świadków: J. P. (1), J. T. (1) (k-44v.-45), B. D., U. F. (k-61-62);

zeznania pozwanej A. A. (k-45v.-46).

Sąd zważył, co następuje:

Darowizna wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Godzi w ogólne poczucie etyczne sytuacja, jeżeli ktoś jest niewdzięczny wobec darczyńcy. Darowizna nakłada na obdarowanego więzy zobowiązujące go do szczególnego zachowania względem darczyńcy, dając mu możliwość podjęcia określonych czynności w razie naruszenia tego obowiązku (A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970, s. 500). Wprawdzie do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego charakteru zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do zawarcia

umowy między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (wyrok SN z 13 października 2005 r., I CK 112/05, LEX nr 186998). Sprzeniewierzenie się przez obdarowanego wspomnianym oczekiwaniom, przez dopuszczenie się ciężkich uchybień wobec darczyńcy, nie uzasadnia utrzymania stosunku wykreowanego przez umowę darowizny, nawet gdyby darowizna była już wykonana.

Złożenie oświadczenia woli w przedmiocie odwołania darowizny nieruchomości skutkuje upadkiem causa donandi, lecz nie unicestwia z mocy samego prawa prawnorzeczowego skutku umowy darowizny (wyrok SA z Łodzi z 15 grudnia 1999 r., I ACa 651/99, OSA 2000, z. 5, poz. 19). Przeniesienie to powinno nastąpić w drodze umowy. W przeciwnym razie pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości, a rzeczą powoda jest wykazanie zasadności takiego żądania, aby sąd mógł zobowiązać pozwanego obdarowanego do przeniesienia na powoda darczyńcę prawa własności określonej nieruchomości (art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c.). W procesie o zwrot przedmiotu darowizny, z uwagi na jej skuteczne odwołanie z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, sąd, z natury rzeczy ogranicza się do badania, czy zaszły okoliczności, wskazane przez darczyńcę w oświadczeniu, o jakim mowa w przepisie art. 900 k.c. (tak: wyrok SA w Poznaniu z dn. 16.01.2013r., I ACa 1111/12, LEX nr 1264389).

Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Pod pojęciem `rażącej niewdzięczności` podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków, wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są np.: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (B. Burian, *Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności*. Prace cywilistyczne, Acta UW, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13). Takie zachowanie może być ponadto uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 40). O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być natomiast mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie (wyrok SN z 5 października 2000 r., II CKN 280/00, LEX nr 52563). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują zresztą nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, Rejent 2005, nr 11, s. 156).

Twierdzenia powódki, dotyczące zachowania pozwanej, mającego świadczyć o rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy, okazały się gołosłowne (art. 898 § 1 kc w zw. z art. 6 kc). Na tą okoliczność Sąd przeprowadził dowody, zawnioskowane przez powódkę, w tym przesłuchał powołanych przez nią świadków (mających interes w skutecznym odwołaniu darowizny).

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej, oceniając je, jako nielogiczne, niespójne sprzeczne wewnętrznie oraz z pozostałym materiałem dowodowym. Zarzuty powódki, na których oparła swoje stanowisko co do odwołania darowizny, jakoby pozwana chciała ją otruć, czy też pozbawić życia przy pomocy noża, były gołosłowne. Zeznając, powódka jednoznacznie prezentowała negatywną postawę wobec pozwanej, opartą na złych emocjach, nie zaś logicznych argumentach. Uchyłała się od odpowiedzi na istotne pytania, zasłaniając się niewiedzą czy niepamięcią. Jej spontaniczne zeznania były sprzeczne z zeznaniami nie tylko pozwanej, ale także bezstronnych świadków B. D. i U. F., jak również powołanych przez nią świadków J. P. (1) i J. T. (1). Powódka zeznała, że nie wie, czy pozwana jest chora, czy zdrowa, podczas, gdy z zeznań świadka J. P. wynika, że powódka nie prosiła pozwanej o pomoc i

opiekę, bo wie, że sama jest chora i nie może. Świadek J. T. zeznała, że pozew w niniejszej sprawie został napisany przez J. P. (3) (przepisany), tymczasem zapytana na tę okoliczność powódka jednoznacznie i pewnie twierdziła, że pismo to napisała własnoręcznie, co potwierdza niewiarygodność jej zeznań. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, wskazują jednoznacznie, że odwołanie przez powódkę darowizny motywowane było chęcią przekazania nieruchomości innym osobom (co wynika także wprost z treści pozwu), nie zaś rażącą niewdzięcznością po stronie pozwanej.

Ocena, czy zachowanie obdarowanego wyczerpuje przesłankę uzasadniającą odwołanie darowizny musi być dokonana na datę złożenia przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny (w niniejszej sprawie data złożenia pozwu) i obejmować okoliczności, mające miejsce w ostatnim roku (art. 899 § 3 kc). W tym czasie nie można w ogóle mówić o odmowie przez pozwaną udzielenia powódce pomocy w chorobie, skoro powódka o taką pomoc nie prosiła (korzystała wówczas z opieki, sprawowanej przez inne osoby), a ponadto, pozwana nie miała możliwości świadczenia jej realnej pomocy, skoro mieszka w odległej miejscowości i sama jest osobą starszą, schorowaną i niezdolną do samodzielnej egzystencji. Nie można także wymagać (pomimo istnienia obowiązku wdzięczności), aby obdarowany podejmował starania udzielenia pomocy darczyńcy w sytuacji, gdy nie istnieje możliwość porozumienia się między nimi, a darczyńca podejmuje działania skierowane przeciwko obdarowanemu. W takim przypadku zachowania obdarowanego można oceniać nie jako zmierzające do wyrządzenia krzywdy darczyńcy, a jako zmierzające do uniknięcia eskalacji konfliktu. Za rażącą niewdzięczność obdarowanego nie można także uznać zwykłych konfliktów rodzinnych – darowizna nie może być bowiem kartą przetargową w relacjach rodzinnych (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 2.02.2018r., I A Ca 1082/17).

W okolicznościach sprawy Sąd nie dostrzegł żadnego zachowania pozwanej, które możnaby zakwalifikować jako „rażącą niewdzięczność” w rozumieniu art. 899 kc. Takie okoliczności, jak stan zdrowia czy potrzeba pomocy ze strony osoby trzeciej nie stanowią podstawy do stosowania przepisu art. 898 § 1 kc. W każdym przypadku wymaga się natężenia złej woli po stronie nabywcy nieruchomości, krzywdzenia zbywcy i przyczyn konfliktu (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 12.01.2018r., I A Ca 695/17). W rozpoznawanej sprawie takich okoliczności nie ustalono. Nie sposób bowiem przyjąć, że powódka udowodniła, że ze strony obdarowanej pojawiły się działania wrogie wobec niej, czy też obarczone złą wolą, chęcią wyrządzenia krzywdy, szkody, dokuczenia, wykraczające poza przypadek zwykłych życiowych konfliktów rodzinnych. Natomiast fakt, że aktualnie powódka otrzymuje pomoc od innych osób i w drodze wdzięczności chciałaby teraz ich obdarować przedmiotowymi nieruchomościami, nie stanowi skutecznej podstawy odwołania darowizny i nie rodzi po stronie pozwanej obowiązku zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości.

Niezależnie od powyższego, wskazać należy zauważyć, że uprawnienie do odwołania darowizny może być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasu. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie to wygasa. Bieg tego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego i wyrażeniu tego w akcie odwołania. W pozwie powódka wskazała, że tydzień po dokonaniu darowizny, pozwana wyjechała i nie interesując się nią. W tych okolicznościach należało uznać, że uprawnienie do odwołania darowizny z powodów, wskazanych w oświadczeniu o odwołaniu darowizny, wygasło w grudniu 2015r. Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniony potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Przyjmuje się, że skoro uprawniony przez jeden rok darowizny nie odwołuje, to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 7.07.2016r., I A Ca 110/16).

Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza internisty, bowiem okoliczność, czy powódka z uwagi na stan zdrowia wymaga całodobowej opieki, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w pkt I wyroku.

**Orzeczenie w pkt II oparto na przepisach art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (dz.u. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). Wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego, zawierał oświadczenie o wysokości kosztów, obciążających ją z tytułu wynagrodzenia adwokata, wraz z załączonym paragonem fiskalnym na kwotę 7000 zł, co mieści się w granicach, ustalonych w powołanym rozporządzeniu.**

**Wynagrodzenie należne pełnomocnikowi, ustanowionemu dla powódki z urzędu, przyznano zgodnie z wnioskiem, złożonym przed zamknięciem rozprawy w żądanej kwocie, tj. 2952 zł, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (mając na uwadze, że pełnomocnik domagał się wynagrodzenia poniżej stawki minimalnej, uzależnionej od wartości przedmiotu sporu, wskazanej przez powódkę na 30.000 zł).**